

# Kwestia dopuszczalności stosowania środków zabezpieczających w stosunku do nieletnich sprawców czynów karalnych. Część I

PIOTR GÓRALSKI

Katedra Prawa Karnego Materialnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytet Wrocławski

## 1. Uwagi wstępne

W treści art. 10 § 2 k.k. z 1997 r.<sup>1</sup> przewidziano wyjątkową odpowiedzialność karną nieletnich, którzy ukończyli 15 lat w chwili popełnienia czynu zabronionego. Przepis ten stanowi, że w wypadku dopuszczenia się przez nieletnich, wskazanych w jego treści, przestępstw mogą oni odpowiadać na zasadach określonych w kodeksie karnym. Sprawcy ci są wówczas traktowani jak dorośli — a więc możliwe jest wymierzenie im kar, środków karnych oraz zastosowanie wobec nich środków probacyjnych<sup>2</sup>. Na tym tle rysuje się pytanie, czy wobec tej spe-

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. 1997 Nr 88, poz. 553.

<sup>2</sup> W nauce prawa karnego spotykany jest pogląd, że zacytowane tu sformułowanie, zawarte w art. 10 § 2 k.k., oznacza, że do nieletniego sprawcy czynu karalnego, który odpowiada jak dorosły przestępca, mają zastosowanie wszystkie przepisy k.k. z 1997 r. W szczególności określenie to nie ogranicza odpowiedzialności karnej nieletnich tylko do treści rozdziału I k.k. zatytułowanego „Zasady odpowiedzialności karnej”. Zob. A. Grześkowiak, *Komentarz do rozdziału I k.k. — Zasady odpowiedzialności karnej*,

cyficznej kategorii przestępców można wdrażać środki zabezpieczające (ochronne), przewidziane zarówno w kodeksie karnym, jak i w innych ustawach.

Odpowiedź dotycząca tak sformułowanej kwestii ma istotne znaczenie zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. W płaszczyźnie teoretycznej ustalenie, czy środki ochronne należałoby realizować względem nieletnich sprawców przestępstw, może się przyczynić do wskazania istotnych cech, które odróżniają (lub ewentualnie upodabniają) środki zabezpieczające w stosunku do środków wychowawczych i poprawczych, a przede wszystkim środków wychowawczo-leczniczych, stanowiących zasadniczą formę oddziaływań zawartych w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich<sup>3</sup> (dalej cytowana jako u.p.n.). Praktyczne natomiast znaczenie takich ustaleń pozwala stwierdzić, jaki jest dopuszczalny zakres sankcji prawnokarnych, które mógłby zastosować sąd, orzekając na podstawie art. 10 § 2 k.k.

Na wstępie należy stwierdzić, że literalne brzmienie przywołanego tu przepisu art. 10 § 2 k.k., stanowiącego podstawę odpowiedzialności karnej nieletnich, umożliwia przedstawienie trzech możliwych form jego interpretacji, a mianowicie:

1) można by twierdzić, że w stosunku do nieletniego odpowiadającego na zasadach przewidzianych w kodeksie karnym należy orzekać wszystkie przewidziane w treści jego postanowień sankcje karne, co dotyczy też całego katalogu środków zabezpieczających wskazanych w rozdziale X tego aktu prawnego. Takie ujęcie oznaczałoby również, że na tej podstawie dopuszczalne byłoby stosowanie do nieletnich środków ochronnych przewidzianych w innych niż kodeks karny aktach prawnych, np. w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>4</sup>;

2) sformułowanie zawarte w art. 10 § 2 k.k. nie stoi na przeszkodzie także i takiej interpretacji, że do osób w wieku pomiędzy 15 a 17 rokiem życia, skazanych na karę, można stosować środki zabezpieczające, z tym

---

[w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2012, s. 104; A. Muszyńska, *Narkomani — sprawcy czynów karalnych*, Kraków 2004, s. 109.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, Dz.U. 1982 Nr 35, poz. 228.

<sup>4</sup> Zob. treść art. 71 ust. 3–5 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U. 2005 Nr 179, poz. 1485.

że nie wszystkie, lecz tylko te ich formy, które nie będą stały w sprzeczności z zasadą humanitarnego traktowania nieletnich, jak również z zasadą celowego stosowania sankcji karnych oraz wychowawczego ich oddziaływania;

3) można by również uzasadniać twierdzenie, że względem nieletnich odpowiadających karze w ogóle nie powinno się stosować żadnej z form środków zabezpieczających, bowiem art. 10 § 2 k.k. dotyczy tylko takiej sytuacji, w której wyjątkowo, w celu zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości, należy zastosować wyłącznie kary i środki karne wobec skrajnie zdemoralizowanych sprawców poważnych przestępstw.

Niezależnie od kwestii stosowania wobec nieletnich środków zabezpieczających w warunkach ponoszenia przez nich odpowiedzialności karnej konieczne jest także ustalenie, czy środki ochronne można realizować w obecnym stanie prawnym również w przypadkach nie w pełni jeszcze dorosłych sprawców, którzy dopuścili się zbrodni lub poważnych występków, a którzy odpowiadają na zasadach przewidzianych w ustawie o nieletnich.

Odpowiadając na pytanie, która z podanych wyżej, możliwych interpretacji art. 10 § 2 k.k. jest najbardziej uprawniona, a także, czy stosowanie do nieletnich środków wychowawczych lub poprawczych wyłącza dopuszczalność realizacji względem nich środków zabezpieczających, należy najpierw prześledzić, jak te problemy były postrzegane w nauce oraz rozwiązywane na polu praktyki, w przeszłości, pod rządami kodyfikacji karnych z lat 1932 i 1969.

## 2. Problematyka stosowania środków ochronnych wobec nieletnich w uregulowaniach k.k. z 1932 r.

Na gruncie rozwiązań normatywnych przyjętych w okresie międzywojennym całościowa, materialno-prawna regulacja odpowiedzialności prawnej nieletnich za popełnione czyny karalne została zamieszczona w treści rozdziału XI k.k. z 1932 r.<sup>5</sup>, zatytułowanego „Postępowanie

---

<sup>5</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, Dz.U. 1932 Nr 60, poz. 571.

z nieletnimi”. Uregulowania tego aktu prawnego, zgodnie z założeniami szkoły socjologicznej prawa karnego, której duchem przesiąknięta była większość jego unormowań, uznawały nieletnich sprawców zachowań zabronionych przez ustawę karną za odrębny typ przestępczy<sup>6</sup>, do którego należało odpowiednio dopasować najbardziej właściwe i skuteczne formy sankcji<sup>7</sup>. Prawo nieletnich uważano wówczas za jedną z trzech oddzielnych, równorzędnych dziedzin prawa karnego: pierwszą z nich stanowiło prawo karne dorosłych, operujące konstrukcją przestępstwa, winy i kary, jako drugą wymieniano prawo ochronne oparte na pojęciu sprawcy społecznie niebezpiecznego i środków zabezpieczających, trzecią zaś tworzyło prawo nieletnich, którzy ani nie ponosili winy, ani nie byli traktowani z punktu widzenia stanu niebezpieczeństwa<sup>8</sup>. Prawo

<sup>6</sup> „Zgodnie z wymaganiami nowoczesnej polityki kryminalnej — pisał W. Wolter — kodeks karny traktuje odrębnie nieletnich, którzy wszak stanowią odrębny typ przestępczy, w formie nieukształtowanego jeszcze definitywnie charakteru”. Zob. W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna*, t. 2, Kraków 1934, s. 152. We współczesnej doktrynie o takim ujmowaniu grupy nieletnich w tamtym okresie przypomina T. Kaczmarek. Zob. T. Kaczmarek, *Psychologiczne i ustawowe kryteria odróżniania nieletnich od dorosłych w polskim prawie karnym. Rozważania o przestępstwie i karze*, Warszawa 2006, s. 302.

<sup>7</sup> W. Makowski stwierdzał w tym względzie następująco: „Środki zabezpieczające w rozumieniu nowych prądów kryminalnych miały się stać w miejsce kary głównym narzędziem walki z przestępstwem”. Zob. W. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa-Kraków 1920, s. 390.

Podobnie jak zadaniem środków ochronnych było w istotnej mierze zastąpienie kary w przypadku określonych typów przestępców dorosłych, tak również wprowadzanie w ustawodawstwach zachodniej Europy i Ameryki środków wychowawczych i poprawczych wobec nieletnich, zapoczątkowane pod koniec XIX w., służyło eliminowaniu karnia jednostek, które nie osiągnęły pełnej dojrzałości psychofizycznej i społecznej. System środków wychowawczych i poprawczych oraz system środków zabezpieczających miał się w pewnym sensie uzupełniać: środki wychowawcze i poprawcze powinny zapobiegać konieczności wdrażania w późniejszym czasie środków zabezpieczających (głównie izolacyjno-resocjalizacyjnych) wobec dorosłych już recydywistów.

W tym kontekście miał rację W. Makowski, zaliczając środki wychowawcze i poprawcze realizowane względem nieletnich do szeroko rozumianych środków zabezpieczających — zob. W. Makowski, *op. cit.*, s. 392.

<sup>8</sup> Taki podział przeprowadzał np. J. Makarewicz (*Prawo karne ogólne*, Kraków 1914, s. 22–23), podobnie jak W. Wolter (*Zarys systemu prawa karnego*, t. I, Kraków 1933, s. 35–42). O istnieniu takiego podziału w nauce polskiego prawa karnego na po-

nieletnich zawierało przy tym analogiczny do prawa karnego dorosłych system dwutorowy: środkiem zabezpieczającym odpowiadały tam środki wychowawcze, natomiast odpowiednikiem kary kryminalnej był, z pewnymi zastrzeżeniami, zakład poprawczy<sup>9</sup>.

Zagadnienie realizacji środków zabezpieczających w stosunku do nieletnich w okresie międzywojennym na pierwszy rzut oka można było uznać za rozstrzygnięte przez unormowania procesowe, a ściślej treść art. 387 k.p.k. z 1928 r.<sup>10</sup> Wskazany przepis stanowił w wersji pierwotnej tego aktu prawnego, że „o zastosowaniu środków zabezpieczających orzeka sąd właściwy do rozpoznania danej sprawy, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w art. 633 i 634 k.p.k.”, przy czym treść tychże dwóch artykułów odnosiła się właśnie do postępowania z nieletnimi przestępcami. Wykładnia uregulowania zawartego w art. 387 k.p.k., opierająca się na wnioskowaniu, że skoro o środkach zabezpieczających wobec nieletnich nie może orzekać sąd karny rozpoznający sprawę, to tym samym wobec tej kategorii sprawców nie jest też możliwe zastosowanie tego rodzaju środków, nie znalazła poparcia w poglądach większości przedstawicieli ówczesnej nauki prawa karnego. Wyraźnie przeważał inny pogląd w zakresie interpretacji treści art. 387 k.p.k., a mianowicie,

---

czątku XX w. przypomina również B. Stańdo-Kawecka (zob. *Charakter prawny zakładu poprawczego w k.k. z 1932 r.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1993, nr 4–5, s. 9–10).

<sup>9</sup> Zob. W. Wolter, *Zarys systemu...*, t. 1, s. 181–185. Również S. Śliwiński uważał środki wychowawcze przewidziane w k.k. z 1932 r. za szczególne „środki jakby zabezpieczające”. Natomiast zakład poprawczy w jego przekonaniu stanowił rodzaj szeroko rozumianego środka karnego zabarwionego w istotny sposób pierwiastkami wychowawczymi i poprawczymi. Zob. S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne*, Warszawa 1946, s. 564–567.

Uznanie zakładu poprawczego za szczególną formę kary więzienia nie miało wszakże stabilnego osadzenia ani w regulacji prawnej, ani też w zróżnicowanych w tym względzie, poglądach doktryny. Wystarczy wskazać, że nawet członkowie Komisji Kodyfikacyjnej na gruncie niemalże tych samych uregulowań przyszłego k.k. z 1932 r. po drugim czytaniu jego projektu określali zakład poprawczy jako formę sankcji karnej, natomiast po trzecim czytaniu projektu uznali zakład poprawczy za środek wychowawczo-zabezpieczający. Zob. *Protokół posiedzenia Komisji Kodyfikacyjnej, sekcja prawa karnego*, t. 5, z. 6, Warszawa 1931, s. 16–17. Tak również A. Mogilnicki, S. Glaser, *Kodeks karny. Komentarz*, Kraków 1934, s. 277.

<sup>10</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1928 Nr 33, poz. 313.

że środki zabezpieczające mogą znaleźć zastosowanie jako reakcja również na czyny karalne popełnione przez sprawców nieletnich, z tym, że zgodnie z postanowieniem zawartym w tym przepisie, nie mógł o nich rozstrzygać sąd karny orzekający w sprawie dotyczącej przestępstwa popełnionego przez nieletniego. Orzekane przez odrębny sąd środki zabezpieczające wobec nieletnich musiały też być dostosowane do wieku i właściwości osobniczych nieletniego<sup>11</sup>.

Na gruncie art. 69 § 1 lit. a k.k. z 1932 r.<sup>12</sup> oraz przy uwzględnieniu przytoczonej tu treści art. 387 k.p.k. z 1928 r. przyjęto, że osoby niemające ukończonych lat 13 są karnie nieodpowiedzialne. Do tej kategorii nieletnich nie można było stosować zarówno kar zasadniczych, jak i kar dodatkowych — należało realizować w tym wypadku środki wychowawcze<sup>13</sup>. Trudne do ustalenia jest, czy do tej grupy dzieci stosowano środki zabezpieczające. Możliwość taką przyjmował np. Z. Papierkowski, nie czyniąc w tym zakresie różnicy pomiędzy dziećmi poniżej 13 roku życia a nieletnimi, którzy ukończyli 13 lat w chwili czynu, jeżeli działali bez rozeznania<sup>14</sup>. Wydaje się, że środki ochronne nie były w praktyce realizowane wobec dzieci, które nie osiągnęły w czasie popełnienia czynu 13 roku życia. Trudno bowiem byłoby obronić tezę, że nieletni w tak wczesnym okresie rozwoju (przepisy nie określały w tym względzie dolnej granicy wieku stosowania środków wychowawczych) może stanowić poważne zagrożenie dla społeczeństwa i porządku prawnego. Poza tym brak było ówczesnie odpowiednich, wyspecjalizowanych placówek, w których tytułem środka zabezpieczającego można by poddawać detencji przestępców w tak młodym wieku.

Rodzaj odpowiedzialności prawnej osób nieletnich pomiędzy 13 a 17 rokiem życia został uzależniony od tego, czy działały one z rozeznaniem

---

<sup>11</sup> Z. Papierkowski, *Przestępcy nieletni a środki zabezpieczające*, „Palestra” 1938, nr 5, s. 453.

<sup>12</sup> Przepis ten stanowił, że nie ulega karze nieletni, który popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary przed ukończeniem 13 roku życia.

<sup>13</sup> Do środków wychowawczych zaliczono w art. 69 § 2 k.k. z 1932 r.: upomnienie, oddanie nieletniego pod dozór odpowiedzialny rodzicom, dotychczasowym opiekunom lub specjalnemu kuratorowi, jak również umieszczenie w zakładzie wychowawczym.

<sup>14</sup> Z. Papierkowski, *Przestępcy nieletni a środki...*, s. 457–461.

znaczenia swojego czynu, czy też bez rozeznania<sup>15</sup>. Jak już stwierdzono, zgodnie z treścią art. 69 k.k. z 1932 r. „nie ulegali karze” wszyscy nieletni poniżej 13 roku życia. Dotyczyło to również nieletnich pomiędzy 13 a 17 rokiem życia, jeżeli działali bez rozeznania<sup>16</sup>. Sformułowanie „nie ulega karze” samo w sobie nie stało na przeszkodzie stosowania środków ochronnych wobec nieletnich, którzy ukończyli 13 rok życia i popełnili czyn karalny bez rozeznania, jednakże w treści art. 69 § 2 k.k. z 1932 r. przewidziano w stosunku do tej kategorii dzieci możliwość realizacji wyłącznie środków wychowawczych. Wśród tych środków brak było niestety instytucji o charakterze leczniczym, które można byłoby wdrożyć wobec nieletnich chorych psychicznie, upośledzonych umysłowo bądź uzależnionych od alkoholu lub narkotyków, naruszających przepisy prawa karnego<sup>17</sup>.

Nieletni, którzy w chwili popełnienia czynu karalnego ukończyli 13 lat i działali z rozeznaniem — stanowiącym surogat winy dorosłych, odpowiadali na swoistych zasadach odpowiedzialności karnej. Zgodnie z treścią art. 70 k.k. sąd mógł skazać takich starszych nieletnich na umieszczenie w zakładzie poprawczym, który był uważany za specyficzną formę kary poprawczej, specjalnie dostosowaną do potrzeb wychowawczych osób nieletnich, ale też realizującą cel sprawiedliwościowy związany z odpłatą za popełniony czyn<sup>18</sup>. Dodać należy, że w przypadku żadnej z wymienionych tu grup nieletnich przedwojenny kodeks karny nie określał wyraźnie, czy można orzec wobec nich środki zabezpieczające<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Na potrzeby prowadzonych tu rozważań nieletni, którzy nie ukończyli 13 roku życia w chwili popełnienia czynu karalnego, będą określani jako „młodszy nieletni”, natomiast nieletni powyżej tej granicy wiekowej zostaną nazwani „starszymi nieletnimi”.

<sup>16</sup> Zob. art. 69 § 1 lit. b k.k. z 1932 r.

<sup>17</sup> Z. Sienkiewicz, *System sądowych środków wobec nieletnich w prawie polskim*, Wrocław 1989, s. 57.

<sup>18</sup> L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach*, Kraków 1935, s. 37. Zdaniem tego autora nie wymienienie zakładu poprawczego w katalogu kar zasadniczych zamieszczonych w art. 37 k.k. z 1932 r. było spowodowane tym, że kodeks ten przewidywał dwa odrębne systemy penitencjarne: jeden dla dorosłych (art. 37–43 k.k.), drugi dla nieletnich (art. 69–78 k.k.).

<sup>19</sup> W. Wolter, *Zarys systemu*, t. 2..., s. 160.

Inaczej rzecz się miała we włoskim kodeksie karnym z 1930 r., którego uregulowania — również w omawianej tu kwestii — obowiązują do dnia dzisiejszego. Kodeks karny Rocco, konsekwentnie opierając się na podstawach pozytywnej szkoły prawa karnego,

Jak już wskazano, najmniej kontrowersji wzbudzała w tym kontekście ocena sytuacji prawnej dzieci poniżej 13 roku życia. Ich wiek predestynował do stosowania względem nich środków wychowawczych, a jednocześnie stanowił praktyczną przeszkodę do wdrożenia środków zabezpieczających służących ochronie społeczeństwa przed przestępcami chronicznymi<sup>20</sup>.

W przypadku pozostałych dwóch grup nieletnich obejmujących dzieci, które ukończyły 13 rok życia, sprawa była już bardziej skomplikowana. Powszechnie w doktrynie zgadzano się, że środki wychowawcze znajdujące zastosowanie do starszych nieletnich, którzy dopuścili się czynu zabronionego bez rozeznania, dotyczą tylko dzieci zdrowych, które nie były dotknięte chorobą psychiczną lub upośledzeniem umysłowym<sup>21</sup>. Przyjmowano zgodnie, że tych specyficznych sprawców czynów wska-

przyjął założenie, że podobnie jak sprawcy dorośli, również nieletni mogą zaliczać się do przestępców chronicznych. Przepisy włoskie wyróżniały więc nieletnich przestępców z nawyknięcia, profesjonalnych oraz wykazujących stałe tendencje przestępcze. Jeżeli osoby takie ukończyły 14 rok życia i sąd uznał, że w chwili czynu wykazywały zdolność jego rozumienia oraz wolę jego popełnienia (rozeznanie), wówczas były one traktowane jak dorośli. Stosowano zatem do nich zarówno kary, jak i środki zabezpieczające, przewidziane dla przestępców pełnoletnich.

Jeżeli natomiast sprawcą było dziecko w wieku pomiędzy 14 a 18 rokiem życia w chwili popełnienia czynu zabronionego, a sąd uznał takiego nieletniego za jednostkę, która dopuściła się bezprawnego zachowania, nie mając zdolności jego zrozumienia, a była przy tym społecznie niebezpieczna, możliwe było zastosowanie w tym wypadku środków zabezpieczających przewidzianych specjalnie dla nieletnich. Do środków tych zaliczono we włoskim kodeksie karnym poddanie nieletniego wolności dozorowanej lub umieszczenie go w tzw. reformatorium sądowym.

Do reformatorium sądowego można było skierować także nieletniego, który mając ukończone 14 lat popełnił przestępstwo z rozeznaniem, po odbyciu przez niego kary pozbawienia wolności. Ponadto, gdyby w okresie pobytu w reformatorium sądowym nieletni ukończył 18 lat, sąd mógł zarządzić stosowanie do niego w dalszym ciągu środków zabezpieczających z reguły przewidzianych dla przestępców dorosłych, a mianowicie sąd mógł skierować taką osobę do kolonii rolnej lub umieścić w domu poprawy. Zob. M. Filar, *Włoskie prawo karne*, [w:] A. Adamski *et al.*, *Prawo karne i wymiar sprawiedliwości państw Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, Toruń 2007, s. 171, 176 oraz s. 189–190.

<sup>20</sup> Chociaż należy tu powtórzyć, że zadeklarowanym zwolennikiem realizowania określonych środków ochronnych względem także tej najmłodszej grupy nieletnich był Z. Papierkowski. Zob. Z. Papierkowski, *Przestępcy nieletni a środki...*, s. 455 n.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 455–456.



zanych w ustawie karnej, jakimi są nieletni wykazujący objawy schorzeń psychicznych, należy umieszczać tytułem środka zabezpieczającego wskazanego w art. 79 k.k. w zakładzie psychiatrycznym<sup>22</sup>. Rozbieżnie zapatrywano się na sposób postępowania z nieletnimi poczytalnymi *tempore criminis*, którzy wykazywali cechy niedorozwoju umysłowego. Zdaniem Z. Papierkowskiego należało takich nieletnich umieszczać w szpitalach psychiatrycznych na specjalnie przygotowanych dla nich oddziałach<sup>23</sup>. Z kolei W. Wolter opowiadał się za utworzeniem odrębnych, wyprofilowanych zakładów, które łączyłyby realizację funkcji wychowawczych i terapeutycznych<sup>24</sup>. Twierdził on, że zarówno zakład psychiatryczny dla dorosłych, jak i zakład wychowawczy przewidziany dla zdrowych dzieci nie stanowią właściwych instytucji, w których można by umieszczać upośledzonych umysłowo nieletnich przestępców<sup>25</sup>.

W sytuacji nieletnich, którzy regularnie zażywali alkohol lub substancje narkotyczne, można się było spotkać ze stanowiskiem, że ta kategoria przestępców ze względu na wiek nie może być jeszcze silnie uzależniona, wobec czego czynności służące podtrzymywaniu ich abstynencji i ewentualnie odtruciu można było przeprowadzić w zakładach wychowawczych<sup>26</sup>. Przewidywano, że zakłady te będą spełniać też funkcje edukacyjne, również w zakresie wdrażania umiejętności oraz przyzwyczajania do pracy, toteż czyniono założenie, że będą zastępować w stosunku do nieletnich środek zabezpieczający w postaci domu pracy przymusowej (art. 83 k.k.). Z oczywistych względów do nieletnich sprawców przestępstw nie mógł mieć zastosowania zakład dla przestępców

---

<sup>22</sup> L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego...*, s. 190; W. Wolter, *Zarys systemu*, t. 2..., s. 161. Identyczny pogląd reprezentował W. Makowski, stwierdzając w tym względzie następująco: „Bezcelowe byłoby umieszczanie w zakładzie wychowawczym chorego umysłowo, chociażby był nieletnim. [...] Ze względu [...] na faktyczną różnicę psychiki zdrowego, lecz niedojrzałego dziecka i psychiki chorego umysłowo, niezależnie od jego wieku, wypadki te powinny być traktowane odmiennie”. Zob. W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1933, s. 205.

<sup>23</sup> Z. Papierkowski, *Przestępcy nieletni a środki...*, s. 457.

<sup>24</sup> W. Wolter, *Zarys systemu*, t. 2..., s. 160.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 161.

ców niepoprawnych (art. 84 k.k.)<sup>27</sup>. Niektórzy autorzy — jak np. Z. Papierkowski — uznawali, że do nieletnich działających bez rozeznania można obok środków wychowawczych lub zamiast nich stosować internację w zakładzie psychiatrycznym lub w innym zakładzie leczniczym, jeżeli nieletni wykazywali symptomy zaburzeń psychicznych lub niedorozwoju umysłowego. Odrzucał on natomiast możliwość umieszczenia tej kategorii nieletnich w zakładzie leczenia odwykowego<sup>28</sup>.

Do nieletnich sprawców czynów karalnych, mających ukończone lat 13, a działających bez rozeznania, oprócz internacji w zakładzie psychiatrycznym, można było teoretycznie stosować także ten rodzaj środków zabezpieczających, który obecnie określa się mianem środków administracyjnych. Konieczne jest w tym miejscu przypomnienie, że w treści art. 85 k.k. z 1932 r. przewidziano trzy formy tego typu sankcji, tj. utratę prawa wykonywania zawodu, pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekuńczych oraz przepadek przedmiotów. W zasadzie nie budziła kontrowersji dopuszczalność orzeczenia względem nieletnich przypadku — zwłaszcza narzędzi czynu karalnego. Odebranie możliwości wykonywania zawodu w przypadku większości nieletnich ze zrozumiałych przyczyn nie miało w praktyce większego znaczenia. Również utrata praw rodzicielskich lub opiekuńczych nie była zapewne orzekana zbyt często, ale mogła niekiedy znaleźć zastosowanie — np. do nieletnich matek, które dopuściły się usiłowania lub dokonały zabójstwa swojego dziecka<sup>29</sup>. W przypadku tych dwóch form środków zabezpieczających o charakterze administracyjnym rodziły się wszakże wątpliwości na tle wykładni systemowej. Chodziło mianowicie o to, że tego typu instytucji nie można było stosować wobec grupy nieletnich mających ukończone 13 lat, którzy dopuścili się przestępstwa działając z rozeznaniem. Kodeks karny z 1932 r. przewidywał bowiem w treści art. 76 oraz art. 77 — względem tych osób, które popełniły czyny karalne jako nieletni — wyjątkową możliwość umieszczenia ich w więzieniu, nie

---

<sup>27</sup> *Ibidem*. Stanowiłaby logiczną sprzeczność sytuacja, w której do nieletnich, traktowanych w k.k. z 1932 r. jako odrębny, swoisty typ przestępców, można byłoby stosować zarówno zakład poprawczy, jak i zakład dla przestępców niepoprawnych — zob. Z. Papierkowski, *Przestępcy nieletni a środki...*, s. 462.

<sup>28</sup> Z. Papierkowski, *Przestępcy nieletni a środki...*, s. 457.

<sup>29</sup> W. Wolter, *Zarys systemu*, t. 2..., s. 160.

zaś w zakładzie poprawczym<sup>30</sup>. Dotyczyło to sprawców, którzy popełnili przestępstwo jako nieletni, jednakże w czasie orzekania przekroczyli 17 rok życia, a ich umieszczenie w zakładzie poprawczym sąd uznał za niecelowe. Otóż wobec tej kategorii nieletnich można było orzec tylko jedną karę dodatkową odpowiadającą treściowo środkom zabezpieczającym przewidzianym w treści art. 85 k.k. — był to przepadek<sup>31</sup>. Uzasadnione mogło być zatem twierdzenie, że skoro wobec nieletnich, którzy popełnili przestępstwo działając z rozeznanem i zostali skierowani do odbycia kary w więzieniu, niedopuszczalne było orzeczenie kar dodatkowych w postaci pozbawienia praw rodzicielskich oraz utraty prawa wykonywania zawodu, to tym bardziej nie można było zastosować środków ochronnych o tej samej treści względem nieletnich, którzy popełnili czyn karalny bez rozeznania<sup>32</sup>.

Tak więc w sytuacji nieletnich, którzy popełnili czyn karalny po ukończeniu 13 roku życia i działali bez rozeznania, raczej bez zastrzeżeń akceptowano pod rządami k.k. z 1932 r. zastosowanie środków ochronnych w postaci internacji w zakładzie psychiatrycznym lub w innym zakładzie leczniczym. Rozbieżności pojawiały się odnośnie do dopuszczalności posłużenia się względem tej kategorii nieletnich środkami o charakterze administracyjnym, jeżeli sprawca został uznany za niepočetny w chwili czynu. Także i w tym przypadku przewagę zyskało — jak można sądzić — stanowisko wskazujące na możliwość użycia tejże kategorii środków ochronnych. Podobnie było, jeżeli sprawca był po-

<sup>30</sup> Treść art. 76 k.k. z 1932 r. brzmiała: § 1 „Jeżeli przeciw nieletniemu, który po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem lat 17, popełnił z rozeznanem czyn zabroniony pod groźbą kary, wszczęto postępowanie karne po ukończonym 17 roku życia, a umieszczenie go w zakładzie poprawczym nie byłoby już celowe, należy mu wymierzyć karę w ustawie przewidzianą, stosując nadzwyczajne złagodzenie kary”. W § 2 tego przepisu zastrzeżono, że: „w razie skazania takiego nieletniego, kar dodatkowych nie orzeka się, z wyjątkiem kary przewidzianej w art. 44 lit. e” (przy czym treść art. 44 lit. e dotyczyła przypadku przedmiotów majątkowych i narzędzi przestępstwa — przyp. aut.).

W treści art. 77 tego aktu prawnego zawarto zaś następujące postanowienie: „Jeżeli skazany na umieszczenie w zakładzie poprawczym ukończył lat 20 przed rozpoczęciem wykonania wyroku, nie umieszcza się go w zakładzie poprawczym, lecz sąd, który wydał wyrok, wymierza mu karę według art. 76”.

<sup>31</sup> L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego...*, s. 194.

<sup>32</sup> W. Wolter, *Zarys systemu*, t. 2..., s. 161; Z. Papierkowski, *Przestępcy nieletni a środki...*, s. 460.

czytalny, bowiem zgodnie z art. 69 § 1 k.k. „nie ulegał karze” — wobec czego i w tym przypadku za dopuszczalne uznawano wdrożenie środków administracyjnych, przy czym w praktyce ta możliwość ograniczała się do orzekania przepadku.

Jeżeli chodzi o status prawny starszych nieletnich, działających z rezeznaniem, to ze względu na poczytalność i prawidłowy stan psychiki w chwili czynu nie mogły w ich przypadku znaleźć zastosowania izolacyjno-lecznicze środki ochronne zawarte w art. 79 i 80 k.k., przewidziane dla sprawców niepoczytalnych oraz o poczytalności umniejszonej<sup>33</sup>. Uzasadnione wydawało się natomiast stanowisko, że do tego typu sprawców, po opuszczeniu przez nich zakładu poprawczego lub więzienia orzeczonego w zamian za środek poprawczy na podstawie art. 76 lub 77 k.k. można było stosować internację w zakładzie leczenia odwykowego, stosując w tym względzie odpowiednio treść art. 82 k.k.<sup>34</sup>

Swoistą rolę odgrywała w omawianym zakresie instytucja umieszczenia nieletniego, który dopuścił się przestępstwa, działając z rezeznaniem, w zakładzie poprawczym. Wspomniano już o tym, że status prawny tej instytucji nie był jasny i wymykał się zaklasyfikowaniu go jednoznacznie do kar lub środków zabezpieczających. Nie był to również typowy środek wychowawczy przewidziany dla nieletnich. Była już o tym mowa, że w nauce prawa karnego okresu międzywojennego przyjmowano, iż jest to szczególna forma kary poprawczej realizowanej wobec starszych nieletnich sprawców przestępstw<sup>35</sup>. Wydaje się, że jego

<sup>33</sup> Z. Papierkowski, *Przestępcy nieletni a środki...*, s. 462.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 464.

<sup>35</sup> Według słów W. Woltera: „[...] zakład poprawczy w stosunku do środków wychowawczych posiada charakter quasi-kary [...]. Odnacza się tak dalece elementem pedagogicznym, że w porównaniu z wychowawczą karą stosowaną wobec dorosłych przestaje być karą, a staje się prewencyjnym środkiem poprawczym [podkreśl. aut.]. Już w samej jego nazwie występuje jedynie moment celowy, bez jakiegokolwiek podkreślenia elementu karnego”. Zob. tegoż autora *Zarys systemu prawa*, t. 2..., s. 152. J. Makarewicz uznawał zakład poprawczy za formę kary poprawczej (zob. *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 243, s. 246–247 oraz s. 253). Podobne stanowisko prezentował uczeń Makarewicza — Z. Papierkowski, zob. *Przestępcy nieletni a środki...*, s. 454. Natomiast L. Peiper pisał w swoim komentarzu do k.k. z 1932 r. po prostu o karze — bez żadnych dookreślających jej cel przymiotników — stosowanej do nieletnich (*Komentarz do kodeksu karnego...*, s. 192).

nazwa nawiązywała do określenia środka zabezpieczającego przewidzianego w art. 84 k.k. z 1932 r., tj. zakładu dla przestępców niepoprawnych. Twórcy tego kodeksu wyraźnie starali się w ten sposób podkreślić, że do nieletnich należy stosować środki swoiste, odrębne od sankcji przewidzianych dla przestępców dorosłych, jak również, że każdego przestępcę nieletniego można i należy poddawać procesowi socjalizacji lub — jeżeli ten proces został wcześniej zaburzony — skorygować go i dążyć do poprawy, a w miarę możliwości nawet do odnowy moralnej młodego człowieka. Jeżeli jednak działania podejmowane w zakładzie poprawczym, a później ewentualnie w więzieniu, okazałyby się nieskuteczne, ostatecznym środkiem resocjalizacji dorosłego sprawcy mógł się stać zakład dla przestępców niepoprawnych. W tym sensie zakład poprawczy stanowił pierwszą „linię obrony” społeczeństwa przed jednostkami wykazującymi poważne objawy demoralizacji, będąc elementem swoistej triady: zakład poprawczy—zakład karny—zakład dla przestępców niepoprawnych.

Wypada tu podkreślić, że zakład poprawczy na gruncie uregulowań k.k. z 1932 r. nie mógł zostać zaliczony do właściwych środków ochronnych, skoro sąd skazywał nieletniego na pobyt w takim zakładzie (pojęcie skazania było odnoszone ówczesnie wyłącznie do kar zasadniczych i dodatkowych)<sup>36</sup>, przy czym w razie braku miejsc w zakładach poprawczych sąd mógł skierować nieletniego do więzienia<sup>37</sup>. W takiej sytuacji

---

Dodać tu można, że również § 28 lit. e rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie rejestracji skazanych traktował zakład poprawczy jako formę kary (zob. Rozporządzenie w sprawie rejestracji skazanych z dnia 22 grudnia 1932 r. (Dz.U. 1932 Nr 118, poz. 972).

<sup>36</sup> Pojęcie skazania jest właściwe dla klasycznego prawa karnego, którego fundament stanowi ocena czynu i winy sprawcy. Skazanie łączy się z uznaniem winy skazanego i potępieniem moralnym jego zachowania. Środki zabezpieczające nie wiążą się natomiast z potępieniem i negatywnym naznaczeniem przestępcy, również rodzaj czynu karalnego i kwestia winy powinny odgrywać tu rolę drugorzędną. Dlatego też w treści art. 79–84 k.k. z 1932 r. ustawodawca posłużył się formułą „sąd zarządza (względnie — może zarządzić)” izolacyjny środek zabezpieczający. Z kolei w art. 85 tego aktu prawnego, poświęconego tzw. środkom administracyjnym, znalazło się określenie „sąd może zastosować” art. 48–50 tytułem środka zabezpieczającego. Nie można bowiem „skazać” kogoś na odbycie środka ochronnego, tak samo jak pozbawione sensu byłoby określenie o „wymierzeniu” takiego środka.

<sup>37</sup> Taka możliwość została przewidziana w treści art. 28 Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 11 lipca 1932 r. Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wy-

konieczne było określenie w wyroku konkretnej daty opuszczenia więzienia — a zatem odmiennie niż w przypadku zakładu poprawczego, gdzie sąd nie ustalał z góry okresu pobytu w nim<sup>38</sup>.

Inaczej niż w przypadku izolacyjnych środków zabezpieczających, k.k. z 1932 r. umożliwiał zawieszenie umieszczenia w zakładzie poprawczym na okres próby do lat 3 (art. 73), umieszczenie nieletniego na okres próby poza zakładem poprawczym (art. 74) czy wreszcie warunkowe zwolnienie z pobytu w nim (art. 75 k.k.)<sup>39</sup>. Jednocześnie jednak pobyt w zakładzie poprawczym trwał przez czas nieoznaczony w wyroku skazującym, nie krótszy niż 6 miesięcy. Nieletni sprawca przestępstwa mógł tam przebywać nie dłużej niż do 21 roku życia. Maksymalny więc okres pobytu w tym zakładzie mógł trwać 8 lat. W tym czasie nieletni był poddawany zabiegom resocjalizacyjnym, kształcił się i uczył zawodu. Nie był on określany przez przepisy jako jednostka internowana czy skazany więzień — mimo że pobyt w tym zakładzie był odnotowywany w rejestrze osób skazanych za przestępstwo — ale ustawa nadawała mu miano

---

kroczeniach (Dz.U. 1932 r. Nr 60, poz. 573). Por. L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*, s. 194.

<sup>38</sup> W. Wolter, *Zarys systemu...*, t. 2, s. 157.

<sup>39</sup> Przepisy k.k. z 1932 r. nie przewidywały możliwości ponownego warunkowego zwolnienia w przypadku jego odwołania i powrotu sprawcy nieletniego do zakładu poprawczego. W doktrynie formułowano na tej podstawie wnioski, że warunkowe zwolnienie z zakładu poprawczego może być stosowane tylko jeden raz w stosunku do danego wychowanka. Zob. W. Wolter, *Zarys systemu*, t. 2..., s. 155.

Był to element zbliżający zakład poprawczy bardziej do izolacyjno-resocjalizacyjnych środków ochronnych niż do kary pozbawienia wolności, ponieważ w przypadku środków zabezpieczających warunkowe zwolnienie byłoby sprzeczne z ich rozumieniem na gruncie k.k. z 1932 r., zob. L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego...*, s. 184. Pamiętać też należy, że zgodnie z art. 65 § 4 k.k. z 1932 r. nie stosowano instytucji warunkowego, przedterminowego zwolnienia w stosunku do skazanego, do którego miały być po odbyciu kary realizowane środki zabezpieczające. Natomiast poza tym jednym przypadkiem warunkowe zwolnienie z odbywania kary więzienia mogło być stosowane wielokrotnie. Co prawda k.k. z 1932 r. nie zawierał w tej kwestii żadnych postanowień, jednakże taka możliwość została przewidziana w rozporządzeniu Prezydenta RP z dn. 19.01.1927 r. o zwolnieniu przedterminowym osób odbywających karę pozbawienia wolności (Dz.U. 1927 Nr 5, poz. 25). Artykuł 4 tego rozporządzenia stanowił o możliwości wielokrotnego zgłaszania wniosków o zwolnienie warunkowe, nie częściej jednak niż co 6 miesięcy od daty zgłoszenia poprzedniej próby. Jak można sądzić, taka możliwość istniała także w razie powrotu skazanego do zakładu karnego. Zob. L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego...*, s. 184.

„wychowawca”. Przyjmowano przy tym, że skoro nie można było wymierzyć żadnej z kar dodatkowych (z wyjątkiem przypadku) osobom, które przestały być nieletnimi i osadzono je w więzieniu na mocy art. 76 lub art. 77 k.k. z 1932 r., to taki zakaz dotyczył również nieletnich przebywających w zakładzie poprawczym. To zaś wskazywało, że zakład poprawczy niejako przejmował funkcje ochronne przewidziane dla kar dodatkowych oraz tzw. administracyjnych środków zabezpieczających. Nie był to jednak pogląd powszechnie akceptowany. W doktrynie było bowiem reprezentowane także inne stanowisko, zgodne z którym — obok zakładu poprawczego — sąd mógł zastosować wobec umieszczonego w nim nieletniego również wszystkie trzy administracyjne środki zabezpieczające przewidziane w art. 85 k.k.<sup>40</sup> lub — jak uważał Z. Papierkowski — tylko przypadek<sup>41</sup>.

W rezultacie trafnie stwierdzał W. Makowski, że umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym na podstawie k.k. z 1932 r. było formalnie karą, natomiast w sensie materialnym, w zakresie spełnianych funkcji, stanowiło środek zabezpieczający<sup>42</sup>. Była to zarazem forma szczególnie rozumianej kary opartej w istotnej mierze na idei odpłaty za popełnione przestępstwo na podstawie winy (rozeznania) nieletniego oraz specyficzna postać środka zabezpieczającego o charakterze izolacyjno-resocjalizacyjnym<sup>43</sup>. Podobnie, jako zakłady wychowawcze, zakład poprawczy spełniał względem umieszczonych w nim młodych przestępców rolę analogiczną do środka zabezpieczającego w postaci domu

<sup>40</sup> W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 223.

<sup>41</sup> Z. Papierkowski, *Przestępcy nieletni a środki...*, s. 464.

<sup>42</sup> W. Makowski, *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 211.

<sup>43</sup> Stanowisko zbliżone do poglądów W. Makowskiego reprezentował Z. Papierkowski. Pisał on: „Jakkolwiek nieletni, o którym jest mowa w art. 70 k.k. (tj. nieletni działający z rozeznaniem – przyp. aut.) jest osobą posiadającą pełnię poczytalności [...], to jednak kodeks karny rezygnuje względem niego z odpłaty stanowiącej istotę zwyczajnej kary i wprowadza w stosunku do niego swoistą sankcję karną. Kara ta opiera się na pierwiastkach natury prewencyjnej, a celem jej jest realizacja nowoczesnego hasła prawa karnego w stosunku do nieletnich, wyrażającego się słowami: „nie karać, lecz wychowywać i poprawiać”. Zakład poprawczy realizujący należycie te postulaty może odegrać rolę nie tylko pedagogicznej kary, lecz zarazem może spełniać funkcję środka zabezpieczającego, pojętego w ten sposób, że przez właściwe urobienie psychiki swoich wychowanków może na zawsze sparaliżować ich tendencje kryminalne i w ten sposób zabezpieczyć interesy społeczne”. Zob. *Przestępcy nieletni a środki...*, s. 461.

pracy przymusowej. Nie było też przeszkód, aby w czasie pobytu w nim przeprowadzić detoksykację nieletnich uzależnionych od alkoholu lub narkotyków, chociaż — o czym już wspomniano, zdaniem Z. Papierkowskiego — właściwe leczenie odwykowe nie mieściło się w gestii zakładu poprawczego i powinno być zdaniem tego autora realizowane w zakładzie leczenia odwykowego.

Podsumowując, w okresie obowiązywania k.k. z 1932 r. w nauce prawa karnego przyjmowano, że w stosunku do nieletnich, którzy w chwili popełnienia czynu karalnego ukończyli 13 rok życia i działali bez rozeznania, dopuszczalne było zastosowanie środków zabezpieczających w postaci internacji w zakładzie psychiatrycznym lub w innym zakładzie leczniczym oraz środków administracyjnych. Dotyczyło to głównie dzieci chorych psychicznie lub upośledzonych umysłowo. Wątpliwości podnoszono odnośnie do możliwości umieszczania nieletnich uzależnionych od alkoholu lub narkotyków w zakładach leczenia odwykowego.

Wobec nieletnich sprawców, którzy po ukończeniu 13 lat popełnili przestępstwo z rozeznaniem, również uważano za możliwe zastosowanie administracyjnych środków zabezpieczających, w tym zwłaszcza orzeczenie przepadku narzędzi przestępstwa. W zasadzie nie przewidywano natomiast realizacji względem tej kategorii nieletnich izolacyjnych środków ochronnych. Zadania resocjalizacyjne, przyuczanie do pracy oraz wdrożenie ewentualnej kuracji odwykowej powierzono zakładom poprawczym.

### 3. Zakres stosowania środków zabezpieczających do nieletnich w k.k. z 1969 r.

Sytuacja związana ze stosowaniem środków zabezpieczających w stosunku do nieletnich skomplikowała się wraz z wejściem w życie k.k. z 1969 r.<sup>44</sup> Utrzymano w mocy przepisy poprzedniej kodyfikacji dotyczące środków wdrażanych wobec nieletnich<sup>45</sup>, jednocześnie wprowa-

<sup>44</sup> Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. 1969 Nr 13, poz. 94.

<sup>45</sup> Zob. treść art. 1 § 1 ustawy z dnia 22 grudnia 1969 r. o utrzymaniu w mocy na okres przejściowy niektórych dotychczasowych przepisów prawa karnego (Dz.U. 1969 Nr 37, poz. 311). Zgodnie z tym przepisem do czasu wprowadzenia odrębnego uregulowania sprawy zapobiegania i zwalczania demoralizacji nieletnich obowiązywać miały uregulowania art. 69–78 k.k. z 1932 r.



dzając w art. 9 § 2 k.k. z 1969 r. możliwość odpowiadania na zasadach przewidzianych w tym kodeksie dla sprawców dorosłych, jeżeli nieletni ukończył lat 16, a nie przekroczył granicy lat 17 w chwili popełnienia jednego z poważnych przestępstw wymienionych enumeratywnie w tym przepisie<sup>46</sup>. Tym samym do wątpliwości istniejących w zakresie realizacji środków zabezpieczających względem nieletnich, do których znajdowały zastosowanie środki wychowawcze lub zakład poprawczy, dołączyły na tym tle nowe kontrowersje związane z karalnością nieletnich szesnastolatków, którzy odpowiadali tak jak dorośli. Nie była to już przy tym specyficzna, quasi-karna odpowiedzialność polegająca na umieszczeniu w zakładzie poprawczym, lecz poniesienie konsekwencji o charakterze w pełni represyjnym.

W okresie pomiędzy 1969 a 1982 rokiem istniejące wówczas uregulowania karne przewidywały dwie grupy starszych nieletnich. Pierwsza grupa obejmowała tych nieletnich, którzy po ukończeniu 13 roku życia popełnili przestępstwo z rozeznaniem i mogli być na tej podstawie umieszczeni w zakładzie poprawczym. Dotyczyło to każdego typu przestępstwa. Druga grupa nieletnich, określona w art. 9 § 2 k.k. z 1969 r., obejmowała 16-latków, którzy mogli odpowiadać jak dorośli na zasadach kodeksowych, z tym że odnosiło się to do sprawców stosunkowo niewielkiej grupy przestępstw o znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa. Na tym tle nasuwało się zatem pytanie, czy wobec nie-

<sup>46</sup> Twórcy k.k. z 1969 r. w uzasadnieniu założeń tego aktu prawnego wskazali dwie przyczyny wprowadzenia odpowiedzialności karnej, właściwej dla dorosłych przestępców, w stosunku do nieletnich w wieku lat 16.

Pierwsza z nich z pewnością nie uzasadniała stosowania do nieletnich środków zabezpieczających — chodziło o zaspokojenie społecznego poczucia sprawiedliwości.

Druga z wymienionych przesłanek też nie dawała podstaw do przyjęcia możliwości orzekania środków ochronnych wobec nieletnich odpowiadających jak dorośli. W uzasadnieniu stwierdzono bowiem, że wymierzanie kar kryminalnych nieletnim 16-latkom jest konieczne ze względu na to, że „środki wychowawcze i poprawcze okazały się nieadekwatne z punktu widzenia wychowawczego, szczególnie wobec sprawców o wysokim stopniu zdemoralizowania”. Zob. *Projekt kodeksu karnego oraz przepisów wprowadzających*, Warszawa 1968, s. 97.

Chodziło zatem głównie o umożliwienie wymierzania kar (a ściślej: kary pozbawienia wolności) wysoce zdemoralizowanym, popełniającym szczególnie bulwersujące zbrodnie, poczytalnym nieletnim, w stosunku do których nieskuteczna okazała się realizacja środków wychowawczych i poprawczych.

letnich odpowiadających na zasadzie art. 9 § 2 k.k. należało stosować środki zabezpieczające tak jak wobec dorosłych? Jeżeli tak, to czy taka możliwość powinna zostać odniesiona do wszystkich nieletnich, którzy ukończyli lat 16 i popełnili jakikolwiek czyn karalny z rozeznaniem lub nawet bez niego?

Wątpliwości, które istniały w tym zakresie, wyjaśniła w istotnym stopniu treść postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 października 1973 r.<sup>47</sup> Do rozstrzygnięcia przez najwyższą instancję sądową zostało przedstawione przez jeden z sądów wojewódzkich zagadnienie prawne, dotyczące tego, czy w stosunku do nieletniego, który popełnił bez rozeznania czyn zabroniony pod groźbą kary, możliwe było orzeczenie środka zabezpieczającego na podstawie art. 99 k.k. z 1969 r., tj. internacji osoby niepoczytalnej w zakładzie psychiatrycznym. W sprawie tej chodziło o nieletniego, u którego stwierdzono niedorozwój umysłowy, i który po popełnieniu czynu karalnego w dalszym ciągu stwarzał swoim zachowaniem poważne niebezpieczeństwo dla porządku prawnego. Sąd Najwyższy stwierdził, że w przypadku gdy nieletni po ukończeniu lat 13, a przed ukończeniem lat 17 dopuszcza się czynu zabronionego w stanie niepoczytalności, to brak jest wówczas podstaw do stosowania środków wychowawczych. Należało natomiast uznać, że jeżeli pozostawianie takiego nieletniego na wolności groziłoby poważnym niebezpieczeństwem dla porządku prawnego, to sąd powinien orzec na podstawie art. 99 k.k. z 1969 r. o umieszczeniu nieletniego w zakładzie psychiatrycznym lub w innym odpowiednim zakładzie. Tym samym Sąd Najwyższy potwierdził w omawianym względzie pogląd przyjęty powszechnie w nauce prawa karnego w okresie obowiązywania k.k. z 1932 r.

W związku z treścią tego judykatu w doktrynie pojawiło się stanowisko rozszerzające znaczenie wypowiedzi Sądu Najwyższego na wszystkie izolacyjno-lecznicze środki zabezpieczające przewidziane w k.k. z 1969 r., które — jak należy sądzić — zostało powszechnie zaaprobowane<sup>48</sup>. Tym samym omawiana tu kwestia została w zasadzie wyjaśniona:

---

<sup>47</sup> Postanowienie SN z dnia 30 października 1973 r., VI KZP 34/73, OSNKW 1974 nr 2, poz. 34.

<sup>48</sup> Komentując zacytowane tu orzeczenie, Z. Sienkiewicz stwierdziła: „W świetle tego postanowienia Sądu Najwyższego należy uznać, że wobec nieletniego sprawcy czynu zabronionego można było stosować środki zabezpieczające o charakterze leczniczym

jeżeli bowiem zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego można było wdrożyć środki zabezpieczające o charakterze izolacyjno-leczniczym wobec starszych nieletnich nie podlegających odpowiedzialności karnej ze względu na brak rozeznania, to tym bardziej było to możliwe w przypadku osoby nieletniej odpowiadającej karnie na podstawie art. 9 § 2 k.k.

Wypada zatem stwierdzić, że w okresie obowiązywania k.k. z 1969 r. przyjmowano w doktrynie możliwość stosowania wobec nieletnich sprawców, odpowiadających za przestępstwa jak dorośli, wszystkich przewidzianych w tym kodeksie środków izolacyjno-leczniczych. Takie stanowisko oznaczało rozszerzenie zakresu wdrażania środków zabezpieczających do nieletnich w porównaniu z poglądami ukształtowanymi w okresie międzywojennym.

W dalszym ciągu natomiast niezbyt klarownie przedstawiała się sytuacja w zakresie dopuszczalności zastosowania do nieletnich administracyjnych środków zabezpieczających.

Twórcy kodeksu karnego z 1969 r. rozszerzyli w art. 103 możliwości wdrażania tej kategorii środków ochronnych w stosunku do dorosłych sprawców niepoczytalnych w porównaniu z rozwiązaniami przewidzianymi w tym względzie w k.k. z 1932 r. Do środków zabezpieczających tego typu zaliczono bowiem dodatkowo zakaz zajmowania określonych stanowisk (art. 42 § 1), zakaz prowadzenia określonej działalności, w szczególności wytwórczej, przetwórczej, handlowej i usługowej (art. 42 § 2) oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 43 § 1).

W przypadku tych kar dodatkowych stosowanych tytułem środka zabezpieczającego na podstawie art. 103 k.k., nadal rozdziły się kontrowersje dotyczące kwestii, czy środki te można stosować wobec sprawców nieletnich — i to zarówno osób powyżej 13 roku życia, nieodpowiedzialnych ze względu na brak rozeznania wywołany czynnikami patologicznymi, jak i tych nieodpowiadających za czyn karalny na podstawie art. 9 § 2 k.k. po ustaleniu ich niepoczytalności. Chodziło przecież o osoby nieletnie, w stosunku do których miano by stosować instytucje treści-

---

na podobnych zasadach, jak wobec dorosłych. Dotyczyły to środków z art. 99, 100 i 102 k.k. [z 1969 r. — przyp. aut.], a więc środków stosowanych wobec nieletnich niepoczytalnych, o poczytalności ograniczonej oraz tych, którzy popełnili czyny w związku z uzależnieniem od alkoholu lub innego środka odurzającego”. Z. Sienkiewicz, *System sądowych środków...*, s. 170.

wo odpowiadające karom dodatkowym przewidzianym w k.k. z 1969 r., a które to osoby z uwagi na wiek mają ograniczone w naturalny sposób możliwości pokierowania swoim postępowaniem oraz rozpoznania jego znaczenia, a ponadto te predyspozycje doznają dodatkowego zawężenia ze względu na istnienie schorzeń lub uzależnień.

#### 4. Stan prawny po wprowadzeniu w życie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 r.

Istotnym krokiem zmierzającym w kierunku rozwiązaniu istniejących w omawianym względzie problemów było wprowadzenie w życie postanowień ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 r. Ustawa ta zaliczyła do środków wychowawczych, obok tych, które już dotychczas funkcjonowały, dodatkowo zakaz prowadzenia pojazdów, przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego, jak również szeroko zakreślone pod względem możliwych wymagań zobowiązanie nieletniego do określonego zachowania się. Te postaci środków wychowawczych odpowiadały treściowo (podobnie jak ma to miejsce obecnie) administracyjnym środkiem zabezpieczającym stosowanym wobec osób dorosłych. Przewidziano też w u.p.n. nieznanne uregulowaniom k.k. z 1932 r. środki wychowawczo-lecznicze, które stanowiły równoważnik środków zabezpieczających ustanowionych w ustawodawstwie karnym dla przestępców pełnoletnich.

Podkreślenia wymaga, że środki wychowawczo-lecznicze do momentu znowelizowania u.p.n. przez ustawę z 15 września 2000 r.<sup>49</sup> można było stosować w zasadzie tylko do nieletnich sprawców przestępstw i wykroczeń wskazanych w uregulowaniach tego aktu prawnego<sup>50</sup>.

---

<sup>49</sup> Ustawa o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z dnia 15 września 2000 r. (Dz.U. 2000 Nr 91 poz. 1010).

<sup>50</sup> Co do zasady środki wychowawczo-lecznicze pierwotnie można było orzekać tylko wtedy, gdy nieletni popełnił czyn karalny, tj. przestępstwo lub jedno z wykroczeń wskazanych w u.p.n. W orzecznictwie akceptowano wszakże realizowanie środków wychowawczo-leczniczych w pewnych wypadkach również w razie wykazywania przez nieletniego symptomów demoralizacji, nawet gdy jeszcze nie dopuścił się on czynu karalnego. Przed 2000 r. taka możliwość istniała w zakresie wdrażania środków wychowawczo-leczniczych w stosunku do nieletnich narkomanów — zob. w tym względzie

Podstawą ich wdrożenia nie mogło być zatem ustalenie wyłącznie stanu demoralizacji nieletnich, jak w przypadku innych środków wychowawczych. Ta okoliczność, jak i podobieństwo treściowe do środków zabezpieczających o charakterze izolacyjno-leczniczym, powodowało, że środki wychowawczo-lecznicze były określane w doktrynie przez niektórych autorów mianem środków zabezpieczających przewidzianych dla nieletnich<sup>51</sup>.

W ówczesnej nauce prawa karnego przeważało — jak można sądzić — przekonanie, że ustawodawca wyraźnie wskazał w uregulowaniach u.p.n., że w przypadku nieletnich co do zasady należy stosować właściwe środki wychowawcze i wychowawczo-lecznicze. Na tej podstawie mogło się wydawać, że od chwili wejścia w życie unormowań u.p.n. środki zabezpieczające, określone w przepisach kodeksu karnego, mogły być realizowane wyłącznie względem tych nieletnich, którzy odpowiadali karnie jak dorośli na podstawie art. 9 § 2 k.k. z 1969 r. Nie było jednak co do tej kwestii całkowitej pewności. W nauce prawa karnego funkcjonującej pod rządami k.k. z 1969 r. zwracano też uwagę na to, że przepisy tego kodeksu nie regulują zagadnienia stosowania do nieletnich, którzy

---

uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1984 r., III CZP 47/84, OSN 1985, nr 5–6, poz. 64. Por. też A. Muszyńska, *Przeciwdziałanie narkomanii nieletnich w świetle ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich i ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 5, 2000, s. 20; A. Muszyńska, *Narkomani — sprawcy...*, s. 101–102.

<sup>51</sup> Taką terminologię stosowała np. A. Grześkowiak — zob. *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Toruń 1986, s. 72–73. Podobny pogląd został zawarty w opracowaniu M. Cieślaka, K. Spetta, A. Szymusika i W. Woltera, *Psychiatria w procesie karnym*, Warszawa 1991. Autorzy tej pracy wyróżniali oprócz środków wychowawczych i poprawczych przewidzianych przez przepisy u.p.n. dodatkowo trzecią kategorię środków, będących ich zdaniem odpowiednikiem środków zabezpieczających, stosowanych wobec osób dorosłych, a mianowicie:

— środki zabezpieczające-wychowawcze o charakterze nieleczniczym. Zaliczyli oni do tej kategorii zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego;

— środki leczniczo-wychowawcze (zob. M. Cieślak *et al.*, *Psychiatria...*, s. 60–61).

Także współcześnie można spotkać się z wyodrębnianiem w ramach środków wychowawczych podgrupy środków zapobiegawczo-wychowawczych obejmującej zakaz prowadzenia pojazdów oraz przepadek rzeczy. Zob. T. Bojarski, E. Skrętowicz, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 55.

odpowiadali na zasadach przewidzianych w kodeksie karnym, nie tylko środków zabezpieczających, ale także kar dodatkowych<sup>52</sup>. Wskazywano, że wątpliwości w tym zakresie powinny być tłumaczone na korzyść sprawców nieletnich, co w konsekwencji prowadziło do niedopuszczalności stosowania względem nich kar dodatkowych, jak również środków zabezpieczających<sup>53</sup>. Praktyka sądowa szła jednak własnym torem i — jak należy sądzić — pomimo takich zastrzeżeń zarówno kary dodatkowe, jak i środki zabezpieczające, były orzekane względem nieletnich przestępców, którzy odpowiadali karnie jak dorośli na zasadzie art. 9 § 2 k.k. z 1969 r.

Nie można pominąć tu również zastrzeżeń dotyczących charakteru prawnego, które — o czym tu już wspomiano — towarzyszyły instytucji zakładu poprawczego od momentu jego powstania. Wejście w życie uregulowań u.p.n. nie rozstrzygnęło, czy zakład ten ma charakter quasi-kary, czy też może specyficznego środka wychowawczo-zabezpieczającego<sup>54</sup>. Z pewnością dostrzegalna jest zmiana poglądów, jaka zaszła na przestrzeni ostatniego trzydziestolecia w nakreślaniu celów i zadań spełnianych przez zakład poprawczy. O ile w połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku uważano go raczej za specyficzny odpowiednik kary dla nieletnich, o tyle współcześnie następuje powolne zacieranie się jego odrębności na tle pozostałych form reakcji prawnej przewidzianych w u.p.n. — zakład poprawczy coraz częściej jest uznawany za jeden ze środków wychowawczych<sup>55</sup>. System środków oddziaływania na nielet-

<sup>52</sup> A. Grześkowiak, *Postępowanie w sprawach...*, s. 79.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 80.

<sup>54</sup> B. Stańdo-Kawecka, *Charakter prawny zakładu...*, s. 16. Autorka ta uważa, że rozróżnienie pomiędzy środkiem zabezpieczającym a karą nie jest przydatne do określenia swobodnego, niezależnego od cech tych sankcji, charakteru zakładu poprawczego, zarówno na gruncie przepisów k.k. z 1932 r., jak i u.p.n. Por. pogląd tejże autorki wyrażony w opracowaniu *Zakład poprawczy w polskim prawie nieletnich*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1997, nr 1, s. 74, 84.

<sup>55</sup> Stanowisko, iż środki wychowawcze istotnie różnią się na gruncie przepisów u.p.n. w stosunku do zakładu poprawczego zajmowała w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku A. Grześkowiak. Autorka ta była zdania, że umieszczenie w zakładzie poprawczym według regulacji tego aktu prawnego niewiele się zmieniło w porównaniu z k.k. z 1932 r. Nadal jej zdaniem środek ten wykazywał wyraźne elementy kary — odpłaty, mierzonej głównie ciężarem czynu nieletniego (zob. *Postępowanie w sprawach...*, s. 53 oraz 57). Współcześnie natomiast coraz częściej można spotkać się z tezą, że za-

nich w wypadku stwierdzenia ich demoralizacji oraz popełniania przez nich czynów karalnych, ze struktury pierwotnie dwutorowej, opartej o wyróżnienie środków wychowawczych i środka poprawczego, przekształca się w strukturę monolityczną (jednotorową), przewidującą stosowanie wyłącznie środków wychowawczych<sup>56</sup>. Na tle takiej konstrukcji sankcji przewidzianych w stosunku do nieletnich w unormowaniach k.k. z 1969 r. oraz u.p.n. uwidocznił się także wyraźny proces zróżnicowanego traktowania dwóch grup nieletnich.

Jedną grupę stanowiły osoby odpowiadające jak dorośli na podstawie przepisów karnych. Były one traktowane wedle unormowań k.k. z 1969 r. niezwykle surowo — możliwe było wymierzenie im kar, w tym nawet kary 25 lat pozbawienia wolności, kar dodatkowych i — jak wynika z poglądów ówczesnej doktryny — również środków zabezpieczających<sup>57</sup>. Drugą grupę tworzyły natomiast osoby nieletnie, do których zastosowanie znajdowały regulacje ustawy o nieletnich i przewidziany w niej system środków, z biegiem czasu coraz bardziej przekształcający się w kierunku modelu opiekuńczego i leczniczego. Ta druga grupa nieletnich była traktowana łagodnie — można wręcz powiedzieć, że w stosunku do zasad odpowiedzialności karnej dzieliła ją przepaść. A przecież kryterium, które w istocie rzeczy decydować zaczęło w ramach tych dwóch unormowań prawnych (tj. k.k. z 1969 r. i u.p.n. z 1982 r.) o tym, czy nieletni będzie odpowiadał karnej, czy też będzie traktowany jak nieodpowiedzialne „dziecko w niebezpieczeństwie”, posiadało charakter przedmiotowy: de-

kład poprawczy jest tylko szczególną formą środka wychowawczego — tak twierdzi np. V. Konarska-Wrzosek w pracy *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*, Warszawa 2013, s. 104.

<sup>56</sup> A. Marek, *Uwagi o reformie prawa dotyczącego nieletnich*, „Archiwum Kryminologii” 29–30, 2007–2008, s. 384–385.

<sup>57</sup> Autorzy podręczników do nauki prawa karnego wydawanych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. nie poruszali w omawianym zakresie kwestii stosowania środków zabezpieczających w stosunku do nieletnich w wieku lat 16, odpowiadających karnej jak sprawcy dorośli. W opracowaniach tych można się spotkać zazwyczaj z lakonicznym stwierdzeniem, że zasady odpowiedzialności karnej dotyczące szesnastolatków zostały zrównane z zasadami odpowiedzialności karnej osób, które ukończyły 17 rok życia w chwili popełnienia czynu. Por. W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1989, s. 184–185; I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1978, s. 164–165; J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979; K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 361–362.

cydował o tym przede wszystkim rodzaj popełnionego przez nieletniego przestępstwa. Słusznie zwracano uwagę, że ten sam nieletni sprawca czynu karalnego, wykazując wyższy niż przeciętny u jego rówieśników stopień rozwoju psycho-fizycznego, popełniając jedno z przestępstw wskazanych w art. 9 § 2 k.k. z 1969 r., mógłby zostać uznany za zdolnego do zawinienia i podlegałby odpowiedzialności karnej. Jeżeli zaś popełniłby inny czyn karalny, o podobnym ciężarze społecznego niebezpieczeństwa, ale niewymieniony w tym przepisie, potraktowano by go jako niezdolne do przypisania winy, nieodpowiedzialne karnie dziecko<sup>58</sup>.

Można więc stwierdzić, że pod rządami k.k. z 1969 r., oraz funkcjonującej równolegle u.p.n. z 1982 r. podzielono nieletnich na dwie kategorie. W stosunku do tej grupy, która odpowiadała karnie jak dorośli na podstawie art. 9 § 2 k.k., uważano za dopuszczalne stosowanie środków zabezpieczających. Dotyczyło to przede wszystkim środków izolacyjno-leczniczych.

Do momentu wejścia w życie u.p.n. środki zabezpieczające lecznicze stosowano również do nieletnich, którzy ukończyli 13 rok życia i dopuścili się czynów karalnych, jednakże nie odpowiadali jak dorośli na zasadach przewidzianych w kodeksie karnym, a przy tym bezcelowe byłoby stosowanie do nich środków wychowawczych ze względu na ich zaburzenia psychiczne lub uzależnienie wymagające terapii w warunkach odosobnienia.

Po wejściu w życie postanowień u.p.n. względem nieletnich odpowiadających na zasadach przewidzianych w tym akcie prawnym, którzy dopuścili się czynów karalnych, a nie odpowiadali na zasadach przewidzianych dla sprawców dorosłych, należało stosować w pierwszej kolejności środki wychowawczo-lecznicze (analogicznie do izolacyjno-leczniczych środków zabezpieczających) oraz środki wychowawcze (odpowiadające treściowo w kilku przypadkach administracyjnym środkiem zabezpieczającym w kodeksie karnym). Nie ulega wątpliwości, że instytucje te wprowadzono do ustawy o nieletnich właśnie w tym celu, aby zastąpić nimi środki ochronne przewidziane w kodeksie karnym, realizowane w stosunku do nieletnich sprawców przestępstw, nieponoszących wszakże odpowiedzialności karnej na podstawie art. 9 § 2 k.k.

---

<sup>58</sup> M. Cieślak *et al.*, *Psychiatria w procesie...*, s. 64.



## The problem of admissibility of the application of preventive measures against young offenders (Part 1)

### Summary

Art. 10 § 2 of the 1997 Criminal Code provides for the extraordinary criminal liability of young offenders, who are over the age of 15 at the time of committing a criminal offence. The above provision stipulates that in the case of young offenders' committing any of the enumerated offences, they may be tried pursuant to the provisions of the Criminal Code. Juvenile delinquents are then treated the same way as adult perpetrators. However, it raises concerns whether the preventive measures may be applied against the specific category of perpetrators — the insane, the mentally deficient, drug addicts or the sexually disordered. The content of the first part of the Article referred to above includes theoretical considerations as an introduction to the interpretation of the currently applicable regulations. It was necessary to analyse the problem of the application of preventive measures against young offenders in the light of the criminal law in force in the years 1932–1969, 1969–1982 and 1982–1997. It is striking that the admissibility of the application of preventive measures against juvenile delinquents has not yet been clearly and precisely regulated, which can be attributed to the views of the representatives of jurisprudence and judicature. These views are reflected in the aforementioned part of the Article in question, constituting a form of historical interpretation of the discussed issue.

**Keywords:** preventive measures, criminal liability of young offenders, juvenile delinquents, educational and corrective measures, youth detention centre.